

Warszawa, 28 stycznia 2015r.

**Pani Hanna Gronkiewicz – Waltz**  
**Prezydent Warszawy**

**Szanowna Pani Prezydent!**

Jesteśmy zbulwersowani propozycją, która ma wynagrodzić krzywdę uczynioną byłym właścicielom i ich spadkobiercom dekretem Biureta poprzez działanie bezprawne i zmierzające do krzywdy, jaką chce się wyrządzić rzeszy działkowców ze stolicy. Jak można w ogóle brać pod uwagę takie propozycje, które zamiast rozwiązać problem roszczeń, przyczyniają się jedynie do eskalacji problemu i wzburzenia społeczności warszawskich działkowców? Nie można bowiem przejść do porządku dziennego wobec takich zamierzeń, które zmierzają do odebrania działkowcom wszystkiego i to bez jakiegokolwiek wynagrodzenia czy zadośćuczynienia takim haniebnym działaniem. Niepokoi nas, że władze miasta stołecznego Warszawy nie chcą wysłuchać głosu działkowców. Co i rusz dowiadujemy się o niepokojących działaniach stołecznych urzędników. Z tego nic dobrego wyniknąć nie może. Miasto z niewiadomych przyczyn powraca do nierozpoznanych od lat wniosków byłych właścicieli o zwrot gruntów, co więcej nie informuje o tym fakcie nas działkowców, których przecież sprawa bezpośrednio dotyczy. Czy tak powinny postępować władze miasta, których nadrzędnym celem winno być zaspokajanie potrzeb mieszkańców miasta? Tymczasem kilkanaście tysięcy rodzin działkowych jest całkowicie ignorowanych w temacie roszczeń, tak jakby odebranie nam ogrodów działkowych było wyrzuceniem śmieci do kosza. Powołana przez Panią Komisja Warszawska jedynie pozoruje prace, gdyż merytorycznie jej działanie, blokowane przez podległych Pani urzędników, nie zmierza w żadnym konkretnym kierunku. To zwykle pozorowanie działań, taka gra na czas, która ma nas uspokoić. Niestety – jest wręcz odwrotnie. Wiemy, że problemy narastają, utrata działek – staje się coraz bardziej realna, a nasze problemy są przez władze oraz urzędników ignorowane i rozmywane. Czy taki miał być w zamysle cel działań Komisji Warszawskiej? Czy pamięta Pani swoje obietnice, jakie zostały złożone nam-działkowcom?

**Szanowna Pani Prezydent!**

Liczymy, że zabierze Pani głos w tej dyskusji i stanie po stronie 18 tysięcy warszawskich rodzin działkowców, którym grozi utrata działek, które są ozdobą Warszawy i miejscem wypoczynku dla tysięcy Warszawiaków. Wierzymy, że te tereny można ocalić, a roszczenia spłacić w inny sposób, który sprawi, że wilk będzie syty, a owca cała. Czy chce Pani zniweczyć trud wieloletniej pracy, jaki działkowcy włożyli w tereny ogrodów działkowych, by wyglądały tak pięknie, jak teraz? Czy Pani wie, co stanie się z tymi terenami, jeśli zlikwidujecie ogrody? Staną się betonową pustynią, na której wyrosną kolejne bokowiska zamknięte dla emerytów, rencistów i matek z dziećmi, do których dostęp będą mieli tylko bogaci mieszkańcy, których stać na wykup apartamentów. Znikną zielone połacie terenu, które dają miastu życiodajny tlen, a latem chłodem nagrzanemu miastu dając odpoczynek wielu rodzinom i sympatykom ogrodów działkowych. Prosimy Panią o zrozumienie i poszanowanie dla naszej pracy, naszych praw, które gwarantuje nam ustawa o ROD z 13 grudnia 2014r.

**POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW**  
**ZARZĄD**  
Rozdział Ogrodu Działkowego  
"DWOJECZEC GDAŃSKI"  
00-204 Warszawa, ul. Słomińskiego 8/N  
NIP: 525-21-79-117; Regon: 007015815-21028

**PREZES**  
*Edmund Makarski*  
0-609-398-853  
0-505-022-930